

KLIMATY

Nr 450 / 22 października 2017 ISSN 2080-0010

XXIX Niedziela Zwykła

ŚW. ANNY



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 45, 1.4-6

To mówi Pan o swym pomazańcu Cyrusie: Ja mocno ująłem go za prawicę, aby ujarzmić przed nim narody i królom odpiąć broń od pasa, aby otworzyć przed nim podwoje, żeby się bramy nie zatrzasnęły.

Z powodu sługi mego Jakuba, Izraela, mego wybrańca, nazwałem ciebie twoim imieniem, pełnym szacunku, chociaż Mnie nie znałeś. Ja jestem Pan, i nie ma innego. Poza Mną nie ma Boga. Przydasz ci broń, chociaż Mnie nie znałeś, aby wiadano od wschodu słońca aż do zachodu, że beze Mnie nie ma niczego. Ja jestem Pan, i nie ma innego.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 96, 1.3-5.7-10ac

**Pośród narodów
głoście chwałę Pana**

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
śpiewaj Panu, ziemia cała.
Głoście Jego chwałę
wśród wszystkich narodów,
rozgłaszajcie cuda pośród wszystkich ludów.

Wielki jest Pan, godzien wszelkiej chwały,
budzi trwogę najwyższą,
większą niż inni bogowie.
Bo wszyscy bogowie pogan są tylko uludą,
Pan zaś stworzył niebiosa.

Oddajcie Panu rodziny narodów,
oddajcie Panu chwałę i uznajcie Jego
potęgę. Oddajcie Panu chwałę należną
Jego imieniu, przynieście dary i wejdźcie na
Jego dziedzińce.

Uwielbiajcie Pana w świętym przybytku.
Zadrżnij ziemia cała przed Jego obliczem.
Głoście wśród ludów, że Pan jest królem,
będzie sprawiedliwie sądził ludy.

DRUGIE CZYTANIE

1 Tes 1, 1-5b

Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła
Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie
Chrystusie. Łaska wam i pokój! Zawsze
dziękujemy Bogu za was wszystkich,
wspominając o was nieustannie w naszych
modlitwach, pomni przed Bogiem i Ojcem
naszym na wasze dzieło wiary, na trud
miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu
naszym Jezusie Chrystusie. Wiemy, bracia
przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym,
bo nasze głoszenie Ewangelii wśród was
nie dokonało się przez samo tylko słowo,
lecz przez moc i przez Ducha Świętego,
z wielką siłą przekonania. Wiecie bowiem,
jacy byliśmy dla was, przebywając wśród was.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Mt 12, 21

Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara,
a Bogu to, co należy do Boga.

EWANGELIA

Mt 22, 15-21

Wtedy faryzeusze odeszli i naradzali się,
jak by podchwycić Go w mowie. Posłali więc
do Niego swych uczniów razem ze
zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli:
Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdo-
mówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz.
Na kим Ci też nie zależy, bo nie oglądasz
się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak
Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek
Cezarowi, czy nie? Jezus przejrzał ich
przewrotność i rzekł: Czemu Mnie wysta-
wiacie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi
monetę podatkową! Przynieśli Mu denara.
On ich zapytał: Czyj jest ten obraz i napis?
Odpowiedzieli: Cezara. Wówczas rzekł do
nich: Oddajcie więc Cezarowi to, co należy
do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.

Oto słowo Pańskie

**Bóg jest zdolny wyprowadzić naród ku
wolności, gdy lud jest wierny Bogu,
Kościołowi i Ojczyźnie i gdy żyje wiarą,
nadzieją, miłością, prawdą i solidar-
nością.**

Ks. Jerzy Popiełuszko

W Klimatach:

Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko w moim sercu - świadectwo	2
Fatima	2
Zaproszenie na wernisaż "Coś się święci" Anny Saczuk	3
Zaproszenie do Chóru Sanctae Annae	4

KOMENTARZ

Faryzeusze odchodzą, naradzają się,
formułują pytanie i posyłają z nim swych
uczniów. A oni przed zadaniem pytania
prawią Jezusowi komplementy: „jesteś
prawdomówny, drogi Bożej w prawdzie
nauczasz”.

I po co to ten ogromny WYSIŁEK,
zabieganie? Aby Go lepiej poznać? Aby
sprawić Mu przyjemność? Aby zbudować
głębszą relację, zaprzyjaźnić się z Je-
zusem?

Niestety, nie! Ich pytanie jest podchwyt-
liwe, a komplementy nieszczerze. Czynią to
wszystko po prostu, aby Jezusa pochwylić
na słowie, wystawić na próbę. O jak
PRZEWROTNE potrafi być ludzkie
SERCE!

A w co my wkładamy nasz wysiłek?

Jezus nie wprost podpowiada, że
jesteśmy stworzeni na „Boży obraz” i
trzeba nam włożyć cały wysiłek, by BOGU
SIĘ ODDAĆ. Zadanie to niełatwe, ale
możliwe i piękne, i wydające owoce PEŁNI
CZŁOWIECZENSTWA.

ks. Tomasz Lis

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 1.10.2017 r. [A G E F I I E]

*Módlmy się, aby k n f U g t U m i
g n Y Y [J W W Y Y] A U h] 6 c Y ^
d c d f n Y n d c k g f U k U b J Y ^
b c k n W ^ ? Q E i n k Y [c ^ F C E U W U ^*

[www.facebook.com/
ParafiaWilanowAnna](http://www.facebook.com/ParafiaWilanowAnna)



22 października 2017 roku przed Mszą św. o godz. 18:00 wniesienie do naszego kościoła relikwii bł. księdza Jerzego Popiełuszko

[Człowiek współczesny] ceni wartości materialne ponad miarę, bardziej niż duszę i jej wartości. Ujął to trafnie jeden z teraźniejszych myślicieli: „Zdobyciśmy świat, lecz straciliśmy duszę”, zaś Bolesław Prus określił współczesną mu rzeczywistość w następujący sposób: „Dzisiejsza cywilizacja, która zamiast Boga i duszy postawiła na pierwiastki ekonomiczne i siłę – wygląda marnie i może skończyć się bankructwem”.

Ks. Jerzy Popiełuszko

Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko

w moim sercu - świadectwo

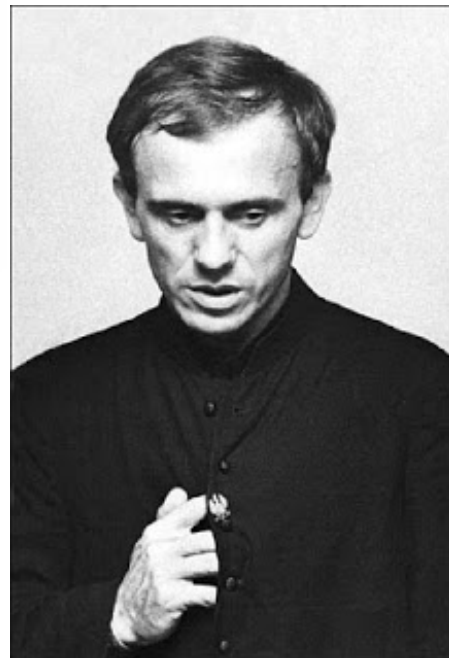
19 października, to kolejna rocznica porwania księdza Jerzego Popiełuszki. Minęło wiele lat od tamtego czasu, a ja wciąż pamiętam, tamte tragiczne wydarzenia, które odcisnęły się na stałe w moim sercu.

Pamiętam „Msze Święte za Ojczyznę” w kościele pw. św. Stanisława na warszawskim Żoliborzu, gdzie z każdym tygodniem gromadziły się coraz większe tłumy spragnione prawdy. Słowa płynące od ołtarza, przywracały godność, otwierały nam oczy na istniejącą rzeczywistość, a jednocześnie były pełne miłosierdzia i miłości bliźniego. Często przewijało się zdanie „zło dobrem zwyciężaj”. Było wiele nawróceń, kolejki do konfesjonałów.

Pamiętam dzień porwania, bezsilną rozpacz i uczucie niepojętej niesprawiedliwości. Ta tragiczna wiadomość sprawiła, że każdego dnia, o tej samej godzinie, o której ksiądz Jerzy celebrował Mszę św., do Kościoła pw. św. Stanisława przybywały niezliczone rzesze wiernych, trwając na modlitwie. Pamiętam, że jechałam po wielu godzinach pracy w zatłoczonym tramwaju, aby tam być, stałam w deszczu w tłumie, przy parkanie otaczającym kościół, wśród niezliczonej liczby palących się zniczy i kwiatów, czas się nie liczył, ważne było trwanie na modlitwie za księdza, którego słowa jeszcze brzmiały w moich uszach.

Ten skromny, prywatnie niczym nie wyróżniający się ksiądz, kiedy zaczynał mówić stawał się zupełnie kimś innym, wspaniałym mówcą, kimś wielkim, silnym. Każde słowo wchodziło głęboko do serca, wyciskało łzy, to były niewątpliwie natchnienia Ducha Świętego, pełne miłosierdzia i ewangelicznych treści. Dni oczekiwania trwały do 30 października 1984 roku. Tego dnia wyłowiono z Wisły pod Włocławkiem zmasakrowane zwłoki ks. Jerzego. Pogrzeb, w dniu 3 listopada 1984 roku, był narodowym protestem i buntem przeciwko bezprawiu. Uczestniczyły w nim tysiące ludzi. Byłam tam obecna razem z mężem. Staliśmy blisko podwyższenia, na którym umieszczona była trumna, a za nią na balkonie, na zewnątrz kościoła ustawiony był ołtarz.

Mszę żałobną odprawił ksiądz kardynał Józef Glemp. Pamiętam niezliczoną liczbę księży, sióstr zakonnych, znicze, pęki kwiatów i szloch. Nikt nie wstydził się łez, które płynęły mimo woli. Zostały niezatarte ślady w moim sercu. **Mam moralny, wewnętrzny obowiązek przekazywać to, co pamiętam.** Czas płynie, urosło nowe pokolenie, które powinno wiedzieć, że dzisiejszą rzeczywistość zawdzięczają również takiej wspaniałej postaci, jaką był ksiądz Jerzy Popiełuszko, już błogosławiony, męczennik.



Przyjąć dobrowolnie cierpienie za drugiego człowieka to coś więcej niż tylko cierpieć. Na taką decyzję mogą się zdobyć tylko ludzie wewnętrznie wolni.

Ks. Jerzy Popiełuszko

Dziękuję Panu Bogu, za to, że mogłam być świadkiem narodzin dla nieba błogosławionego księdza Jerzego.

Maria

100-lecie Objawień Fatimskich

Fatima

13 maja 1917 r. bawiliśmy się *Hiacynką i Franciszkiem na szczycie zbocza Cova da Iria. Budowaliśmy murek dookoła gęstych krzewów, kiedy nagle ujrzeliśmy jakby błyskawicę. „Lepiej pójdźmy do domu – powiedziały do moich krewnych. Zaczyna się błyskać, może przyjdzie burza”.*

„Dobrze” – odpowiedzieli. Zaczęliśmy schodzić ze zbocza, poganiając owce w stronę drogi. Kiedy doszliśmy mniej więcej do połowy zbocza, blisko dużego dębu, zobaczyliśmy znowu błyskawicę, a po zrobieniu kilku kroków dalej, ujrzeliśmy na skalnym dębie Panią w białej sukni, promieniującą jak słońce. Jaśniała światłem jaśniejszym niż promienie słoneczne, które świecą przez kryształowe naczynie z wodą. Zaskoczeni tym widzeniem zatrzymaliśmy się. Byliśmy tak blisko, że znajdowaliśmy się w obrębie światła, które ją otaczało, lub którym ona promieniowała, mniej więcej w odległości półtora metra.

Potem Nasza Droga Pani powiedziała: „Nie bójcie się! Nic złego wam nie zrobię!”

Jest to opis pierwszego spotkania trojga pastuszków z Matką Bożą w pobliżu portugalskiej Fatimy pod koniec I wojny światowej. Autorką tej relacji jest Łucja, najstarsza z całej trójki dzieci.

Często zastanawiałem się, dlaczego Matka Boża do przekazu swoich objawień wybiera dzieci (Fatima, Lourdes, Gietrzwałd) lub niewykształconych, prostych ludzi, jak na przykład Indianin Juan Diego (Guadelupe).

Jak to się dzieje, że przesłania te przekazywane prostym, bez wątpienia nie teologicznym językiem, księża, biskupi, kardynałowie, księżęta kościoła z Ojcem Świętym na czele przyjmują i jako prawdziwe nam wiernym przekazują.

Bez wątpienia, moc duchowa tych przeka-

zów musi być ogromna. I jest.

Jak prześledzimy historię Europy i świata, choć nie taką jakby życzyła sobie Maryja, Boże oddziaływanie na współczesną ludzkość jest zauważalne. Kult Matki Bożej Fatimskiej rozwija się na całym świecie. Od Portugalii rozszerzył się na cały Stary Kontynent, przez Amerykę po azjatyckie Filipiny, Goa czy Timor Wschodni. Fatimskie przesłanie jest sednem do zrozumienia nie tylko XX wiecznych dziejów, lecz także tych wydarzeń, które dzieją się na naszych oczach i dają się być w przyszłości. W objawieniach, sama Maryja mówi do trojga dzieci – Łucji, Hiacynty i Franciszka, że poprzez ich przekazy, orędzie kieruje do wszystkich narodów świata.

Sprawą, na której się skupia w pierwszej kolejności jest smutek, którego przyczyną jest życie bezbożne i zepsucie ludzi. Maryja mówi wprost, jeżeli nie będzie poprawy, grzeszna ludzkość będzie ukarana.

Dwudziesty wiek z hekatombą pierwszej i drugiej wojny światowej dobiegł końca. Czy wyciągnęliśmy z tego wnioski? Nie. Na pewno nie! Wręcz przeciwnie, jesteśmy dziś w jeszcze większym kryzysie moralnym. Nie trzeba daleko szukać, zobaczymy co się dzieje w naszej Ojczyźnie. Takie zdziwienie życia społecznego i politycznego nigdy w Polsce nie miało miejsca. Nawet w czasach komunizmu funkcjonariusze czerwonej władzy nie odważyli się zrobić krzyża z puszek po piwie i z nim paradować po ulicach Warszawy. Choć w stanie wojennym, po godzinie policyjnej, gdy mieszkańców nie było już na ulicach, też niszczyli krzyże układane przez wiernych na ówczesnym Placu Zwycięstwa czy przy kościele akademickim św. Anny.

Ten kryzys obejmuje wiele sfer naszego życia. Tymczasem Maryja stawia sprawę jasno – nawrócenie albo kara.

W przesłaniu z dnia 13 lipca 1917 r. Matka Boża w Fatimie mówiła o karze wiecznej, o piekle i nie zawahała się pokazać go trójce dzieci, z których najstarsze nie miało więcej niż dziesięć lat. Ten straszliwy obraz otchłani jest integralną częścią pierwszego przesłania – „pierwszą tajemnicą”.

Część druga tego przesłania – „tajemnicy” skierowana jest do ludzi żyjących tu i teraz. Mówi do nas: macie możliwość wyboru, wybierzcie nawrócenie. Nie obrażajcie Boga, bo spotka was zasłużona kara: wojna, terroryzm i prześladowania. Do mieszkańców Europy jest bardzo jasne przesłanie: albo wróćcie do chrześcijańskich korzeni albo zginiecie.

W 1683 r. polskiemu królowi Janowi III Sobieskiemu udało się z Bożą pomocą uratować nasz kontynent przed zalewem islamu, ale teraz, gdy Europejczycy odrzucają przykazania Boże, w tę duchową pustkę wlewa się on ponownie, niosąc ze sobą zamęt, terroryzm i śmierć. Matka Boża w swoich przesłaniach jasno określa tego, który rozsiewa zarazki szatańskie na cały świat – to komunizm usadowiony w Rosji.

Doktryny Marksa, Engelsa i Lenina, inspirujące komunistów i bolszewików w Rosji, zostały wyhodowane i rozwinęły się w Europie Zachodniej, a w szczególności we Francji. To tam powstał manifest partii komunistycznej, będący inspiracją do powstania Komuny Paryskiej, która dla „szczęścia i poprawy doli ludu” mordowała księży, profanowała kościoły, cmentarze, popełniała zbrodnie i bluźnierstwa. Gdy Matka Boża w Fatimie przestrzegała przed zarazą mającą wyjść z Rosji, komuniści nawet nie śnili, że tak szybko zdobędą władzę i to tak w zdawałoby się potężnej Rosji.

To sprzyjające działania i wielkie poparcie Zachodu, tak polityczne, jak i materialne sprawiło, że Leninowi się udało. Prawdopodobieństwo, że kilkuset bojowników komunistycznych z pomocą dezertarów, kryminalistów i różnego rodzaju mętów społecznych, przejmie władzę w Rosji, było bliskie zeru. A jednak władzę zdobyli. Po przejęciu władzy bolszewicy natychmiast zapragnęli rozpowszechnić swoje idee po całym świecie.

I znowu, tak jak pod Wiedniem król Jan III Sobieski przekreślił zamiary muzułmanów, tak w 1920 roku nasi przodkowie nie dopuścili, orężem i modlitwą, do zalewu Europy przez komunę. Wtedy jeszcze udało się uchronić Europejczyków od egalitaryzmu, likwidacji własności prywatnej, rozwodów, aborcji, eutanazji, likwidacji całych klas społecznych czy przeciwników politycznych. Wszystko to miało na celu „przebudowę” ludzkiej duszy. Przez dziesiątki lat idee te były rozsiewane po świecie przez Związek Radziecki.

Błędne ideologie, głoszone w 1917 r. praktycznie tylko przez komunistów, dziś są w programach wielu partii politycznych, także tych działających w naszej Ojczyźnie. Mało tego, idee socjalizmu społecznego rozprzeszerzone po świecie, dotknęły także kręgi Kościoła. Ojciec Święty Paweł VI w przemówieniu z 29 czerwca 1972 r. stwierdził, że przez szczelinę, wdarł się do Kościoła Bożego swąd szatana. Także Prymas Kardynał Stefan Wyszyński nauczał, że to „nie Kościół ma się dostosować do świata, lecz świat do Ewangelii”. Jak trzeba było, mówił głośno i dobitnie: „NON POSSUMUS”. Za swoją postawę zapłacił więzieniem, ale się nie ugiął. Dlatego właśnie został nazwany przez rodaków – PRYMASEM TYSIĄCLECIA!

Idee komunizmu przeżyły swojego piastuna – Związek Radziecki. Dziś w formie nieco zawaalowanej czy przypudrowanej, pod hasłami postępu i wolności kultury, doprowadza się do niszczenia tradycji i spuścizny chrześcijańskiej, a w szczególności katolickiej. Organizacje określające się jako „postępowe” otwierają niszczą fundamenty moralne rodziny, będącej podstawą naszej łańcuchowej cywilizacji.

Zgubne, przepoczwarczone idee komunizmu rozsiane po całym świecie, krok po kroku, starają się niszczyć naszą cywilizację. Ci z chrześcijan, którzy chcą żyć według wskazań swojego Zbawiciela i są przywiązani do zasad moralnych przez Niego głoszonych, są prześladowani i szykanowani.

Tak się dzieje nie tylko w zlaicyzowanym Zachodzie, ale również i w naszej Ojczyźnie! Katolik, lekarz ginekolog profesor Bogdan Chazan (nasz parafianin) został wyrzucony ze szpitala, którego był dyrektorem, tylko dlatego, że nie chciał zabić poczętego dziecka. Drukarz, nie zgadzający się na druk plakatu promującego praktyki homoseksualne jest szykanowany i ciągnany po sądach. Przykłady takie można mnożyć.

To jeszcze nic, ponieważ na świecie są takie kraje, gdzie chrześcijańska krew leje się



strumieniami, mnożąc rzesze męczenników nie godzących się na porzucenie wiary chrześcijańskiej.

Z przekazanego nam przez Maryję 100 lat temu w Fatimie orędzia wynika, że musimy porzucić wszystkie –izmy i zgubne idee, podsuwane przez szatana, a zacząć żyć według Przykazań Bożych.

Podsumowując, można powiedzieć, że obecny świat nie jest lepszy od tego z przed stu lat. Wtedy otwarcie przeciw Bogu grzeszyła głównie bolszewicka Rosja, dziś idee komunistyczne dosięgły serca Europy. Życie społeczne, a jeszcze bardziej religijne Zachodu jest nimi skażone na wskroś. Trzeba z przykrością stwierdzić, że orędzie skierowane do nas ludzi w Fatimie, przez Panią Nieba i Ziemi, nie spotkało się z należyłym przyjęciem. Nawet „taniec słońca” nie pomógł. Nie uwierzyliśmy, choć bez fatimskich objawień mogło być jeszcze gorzej. Druga wojna światowa, zbrodnie niemieckie i sowieckie zgotowane nam przez Hitlera i Stalina były skutkiem tej niewiary.

Na przełomie wieków, 26 czerwca 2000 r. ówczesny Ojciec Święty Jan Paweł II zdecydował się na upublicznienie trzeciej części orędzia z Fatimy tzw. „trzeciej tajemnicy”. Przedstawia ona wizję anioła trzymającego w górze rękę zbrojną w ognisty miecz, krzyczącego do nas: Pokuta, pokuta, pokuta!

A jak my na to przesłanie zareagujemy, zależy tylko od nas, mających wolną wolę.

Krzysztof Kanabus

CENTRUM KULTURY WILANÓW
ZAPRASZA

„COŚ SIĘ ŚWIĘCI”
Anna M. Sączuk - malarstwo

Wernisaż 23 października 2017 r.
o godz. 18.30
Centrum Kultury Wilanów, ul. Ptysiowa 3,
Warszawa, Powsin
Wystawa do 30 listopada 2017 r.
anna.saczuk12@gmail.com
tel. 604 071 068

XXIX Niedziela Zwykła – 22 października 2017 r.

- Dziś przypada Niedziela Misyjna, która rozpoczyna Tydzień Misyjny. Z tej okazji w sposób szczególny modlimy się za wszystkich świeckich i osoby duchowne, które poświęciły się głoszeniu Ewangelii w krajach misyjnych. Taca z dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na potrzeby misji.
- Nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione o godz. 17.00, a po Różańcu modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
- Uroczyste wprowadzenie relikwii bł. Jerzego Popiełuszki, kapłana i męczennika do naszego kościoła odbędzie się przed Mszą św. o godz. 18.00. Zapraszamy do licznego udziału w uroczystości.
- Zapraszamy dzieci do udziału w Jasełkach Parafialnych, które będziemy wystawiać w naszym kościele już po raz trzeci. Chętne dzieci zapraszamy do kanonii po Mszy św. o godz. 11.30. Szczegółowych informacji udziela s. Ludmiła.
- W dniach 23 – 26 października zostanie podstawiony przy naszym kościele kontener na makulaturę. Dochód ze sprzedaży makulatury będzie przeznaczony na budowę studni w Sudanie.
- Msza św. w intencji owoców inicjatywy „Różaniec do granic” zostanie odprawiona we wtorek 24 października o godz. 17.00., a w intencji naszej pielgrzymkowej wspólnoty (również tych osób, które z różnych powodów nie mogły być w Niemirowie, ale łączyły się duchowo) 31 października o godz. 18.00. Serdecznie zapraszamy.
- Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie zaprasza na wykład ks. Prof. Waldemara Chrostowskiego pt.: „Jak czytać Pismo Święte?”. Wykład odbędzie się w środę, 25 października br. o godz. 19.00 w Centralnej Bibliotece Rolniczej przy ul. Krakowskie Przedmieście 66 (obok kościoła św. Anny). Wstęp wolny.
- W sobotę, 28 października, z powodu ślubu o godz. 17.00. nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione po Mszy św. o godz. 7.00. rano.
- Wszystkich zainteresowanych rozważaniem Słowa Bożego zapraszamy na spotkanie z cyklu Lectio Divina w sobotę, 28 października o godz. 19.00. do dzwonnicy.
- W środę, 1 listopada, przeżywać będziemy Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. w kościele będą sprawowane według następującego porządku: o godz. 7.00., 8.30., 10.00., 11.30., 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00. Procesja na cmentarz wyruszy z naszego kościoła zaraz po Mszy św. o godz. 11.30. Po procesji, ok. godz. 13.30. zostanie odprawiona Msza św. na cmentarzu w intencji zmarłych, polecanych w wypominkach.
- W dniach od 1 do 8 listopada można codziennie zyskać odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza i odmówienie modlitwy za zmarłych. Odpust ten wolno ofiarować jedynie za zmarłych. Warunkiem podstawowym uzyskania odpustu jest stan łaski uświęcającej.
- Prosimy o uporządkowanie grobów i naszego cmentarza. Zwracamy się również z prośbą, aby śmieci z cmentarza składać do przeznaczonych na ten cel kontenerów.
- W listopadzie, w sposób szczególny, modlimy się za zmarłych z naszych rodzin, dlatego też przez cały miesiąc o godz. 18.00, w naszym kościele będzie odprawiana Msza św. w intencji zmarłych z naszej parafii i zmarłych spoczywających na naszym cmentarzu. W zakrystii i kancelarii parafialnej przyjmujemy na wypominki i na listopadową Mszę św. za naszych zmarłych.
- W tym tygodniu w sobotę 28 października przypada święto św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
- W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
 - Tomasz Jarosław Przybysz
 - i
 - Magdalena Kruczyk,
 - oboje z parafii tutejszej, zapowiedź II
 Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



M Kochasz
UZYKĘ?

Chcesz spróbować
swoich sił wokalnych?
Przyjdź do nas!
Może śpiew chóralny
stanie się Twoją pasją

Chór „Sanctae Annae”
próby w każdy wtorek
18.30-20.00

Zapraszamy wszystkich chętnych do
Kanonii